Nro. 61.

GAZETA LWOWSKA.

We Wtorek dnia 2. Sierpnia 1814.

Wiadomości zagraniczne.

Wielka Brytaniia.

Królewicowie Pruscy, którzy znaydowali się ieszcze w Londynie, wyiechali z tamtąd d. 5. Lipca, dla udania się przez Douvre na ląd stały.

Gazeta dworska Londyńska ogłosiła d. 6. Lipca urzędownie, że Xiążę Wellington mianowany iest Ambassadorem przy Dworze Francuzkim. Lord Fitzroi Sommerset, przeznaczony także na Sekretarza poselstwa.

Woienne okręty Rossyyskie, które stały w portach Angielskich, odpłynęły zwolna do Rossyi. Stało ich w Deal 8 tylko na kotwicy, z których 5 popłynęło znowu d. 3. Lipca pod dowództwem Rossyyskiego Wice-Admirała Crown do Petersburga.

Oto iest dokładnieysza osnowa (*wspomnioney w krotkości w Nrze 59tym Gazety naszéy na stronnicy 534*) rosprawy, zaszłéy w Izbie Wyższéy Parlamentu Angielskiego z powodu zawartego z Francyą pokoiu:

Po wniesionym przez Lorda Lonsdale Adressie podziękowania Xięciu Rejentowi za ten pokóy, i po danych przez wspieraiącego wniosek ten Lorda Dunstanville wielkich pochwałach Sprzymierzonym i wytrwałości Gabinetu Angielskiego, rzekł Lord Grenville między innemi co następuie:

"Przystępuię ia z serca do tego wniosku z tym iedynie wyiątkiem, który tycze się handlu Murzynami, nad czém iuż dniem wprzódy moie czyniłem uwagi. Pochwalam szczególniéy ową część Adressu, gdzie dana iest zasłużona pochwała Narodowi Angielskiemu, który przez 20toletnie ofiary i cierpienia przyczynił się tak istotnie do przywrócenia równowagi i spokoyności w Europie. Nie pochwalam zaś wyrażonéy w tym Adressie zasady, ściągaiącéy się do odstąpionych przez Angliię zaborów dla ugruntowania powszechnego pokoiu. Według prawdziwych względów polityki Stanu, powinna była Angliia uważać zdobycia swoie iako rękoymię pokoiu, lecz za tę cenę nie można go było osiągnąć od przeszłego Rządu Francyi. Ten to Rząd, który gwałtowne czynił zabory, opierał się iedynie na władzy woyskowéy, i mógł ią tylko przez ustawiczne rabunki i zabory w obcych Państwach, utrzymać. Prawica Opatrzności uprzątnęła nakoniec tę przeszkodę, i dała Europie przez przywrócenie prawych Królów Francyi zupełną rękoymię powszechnéy spokoyności. Sprawiedliwy i otwarty sposób myślenia teraźnieyszego Władcy Francyi, znanym iest powszechnie &c.—Zważaiąc iednakże wielkość odstąpionych przez Angliię zaborow, zdaię mi się, że zawarty pokóy zamało ma zupełności. Względem Niemiec, względem Włoch, a nawet względem Hollandyi, którą za połączoną z W. Brytaniią krainę poczytywaćby należało, niczego ieszcze wyraźnie nie postanowiono. Nadto iest Hollandya tak słabą, iż nie potrafi wytrzymać woyny z Francyą, a nawet pierwszym iéy oprzéć się napadom. Z tego to względu starała się zawsze dawniéy polityka o utrzymywanie między Francyą i Hollandyą należącego do potężnego Monarchy Kraiu, to iest: Niderlandow, które niegdyś część Państw Austryackich składały. Gdy Austrya twierdze Niderlandzkie poburzyc kazała i nakoniec Kray ten opuściła, dostały się Niderlandy, a zaraz

po nich i Hollandya w moc Francuzów. Należy więc powrócić do dawnego systematu, i dadź Niderlandy albo Austryi, lub innemu wielkiemu Mocarstwu, albolitéż Hollandyę tak powiększyć, aby przynaymniey napad tak długo odpiérać mogła, pokiby iéy Angliia z własną, lub ze sprzymierzoną siłą zbroyną na pomoc nie przybyła. Nadrost, który Francya przez traktat pokoiu w ziemi otrzymała, wystawionym był wprawdzie za samo tylko zaokrąglenie; iednakże ze strony Sabaudyi nie iest ów nadrost samém tylko sprostowaniem granic, lecz znakomitą, zdatną do dobrego woyskowego stanowiska krainą, na któréy utratę Król Sardyński głośno się uskarżał. Naypięknieysza część pokoiu zdaie mi się bydź ta, aby same tylko wielkie istniały Mocarstwa, nie zaś aby się wracano do dawnych podziałów, z powodu których łatwo przychodziło Francyi podniecać niezgody, i korzystać z nich dla wykonania własnych iéy powiększenia się zamiarów."

Minister, Hrabia Liverpool, usprawiedliwiał traktat przeciw czynionym zarzutóm. „Podczas układów (rzekł on) miano tylko wybor: albo przystąpić natychmiast do Kongressu i uporządkować wszystkie przedmioty, lub też zawrzeć nasamprzód pokóy z Francyą. Przystąpienie do Kongressu zrządziłoby było niepodobną do wiary przewłokę z powodu zachodzących wielostronnych interessów; przeciwnie zaś nagłą i ważną była rzeczą oznaczyć przyszłe granice Francyi, co się stać musiało ieszcze za pobytu wóysk sprzymierzonych w tém Królestwie, i gdy wrażenie ich zwycięztw tkwiło ieszcze żywo w umysłach Francuzów. Z drugiéy strony zaś, zawielkie przedłużenie pobytu tychże wóysk we Francyi, nie byłoby się zgadzało z zamiarem; dla tego to postanowiono poiednać się piérwéy z samą tylko Francyą, a ustanowienie wszystkich innych punktów pomiędzy interessowanemi Mocarstwami, odłożyć do odprawić się maiącego Kongressu. Wreszcie uznały Mocarstwa sprzymierzone, że pokóy z Francyą nie byłby ani pewnym, ani trwałym, gdyby nie postarano się o utrzymanie w poważnym stanie honoru i niepodległości tego Państwa. Zamiar ten osiągnionym został zupełnie przez zawarty traktat pokoiu; przywrócenie Burbonów na tron Francyi i takie granice, iakie Francya miała w roku 1792gim, są fundamentalną posadą onegoż, aczkolwiek owe granice nieco rozszerzonemi zostały. Ależ po zdobyciach, których nabyła Francya przez woyskowego, ożywiaiącego Francuzów ducha, tudzież przy tak wielkim zapale, który po tak długim rzędzie świetnych zwycięztw umysły wszystkich Francuzów dotychczas zaymuie, nie należy się dziwić, że Francya kilka dodatków do dawnego swoiego terrytorjium żądała i otrzymała. Cały nadrost iéy ziemi składa się naywięcéy z zaokrągleń i ułatwień związków, nie licząc iednakże do tego części Saubaudyi; lecz wszystko razem wziąwszy, nie nagradza to bynaymniéy Francyi tego, co ona w téy woynie w ludziach poświęciła. Nigdzie nie oddano twierdzy. Angliia przyszła przez woynę do posiadania wszystkich osad Francuzkich; nie byłoby to ani sprawiedliwą ani też rostropną rzeczą, gdyby ie wszystkie zatrzymać chciano; sądzono więc, że dogodzi to bardziéy W. Brytanii i ustali powagę oneyże w Europie, ieżeli owe osady na szali powszechnych koekwacyi położy; monopolium osadniczego handlu mogłoby bardziéy osłabić, aniżeli pomnożyć potęgę Anglii, i nie zdołałoby nigdy zrobić sobie wstępu do systematu polityki Europeyskiéy. Nie chciano odebrać Francyi wszystkich iéy handlowych i osadniczych korzyści, iednakże powrócono iéy takowe w téy tylko mierze, iż Angliia zawsze nad Francyą korzyść otrzymać, na osady oneyże uderzać, i handel iéy niszczyć będzie mogła. Tak to zwrócono iéy wprawdzie kantory w Indyach Wschodnich, lecz zatrzymano Isle de France; zatrzymaliśmy takoż i Maltę, iako klucz środziemnego morza, a odebraliśmy wyspę Tabago, która osadzoną iest całkiem Angielskimi osadnikami. — Co się tycze Niderlandów i Hollandyi, tedy zgadzam się z tém wszystkiém, co szanowny Lord (Grenville) powiedział. Sądzę, że nie zaydą względem tego żadne trudności na Kongressie, gdzie po zawartym pokoiu wpływ Anglii tém potężnieyszym będzie, i gdzie interes wszystkich Mocarstw przywróconym będzie według wszelkiego prawdopodobieństwa do tego stanu, w iakim były rzeczy przed rozpoczęciem téy dwudziestoletnéy woyny. Europa nie była szczęśliwszą, iak w zaszłéy epocę po Angielskiéy rewolucyi od roku 1688go, aż do roku 1789, a chociażby i nie wszystko do owego stanu przywróconém bydź mogło, przecież potrzeba się koniecznie do niego według możności zbliżyć. — Co się nakoniec tycze Anglii, tedy ta dopięła zupełnie zamiaru woyny.

Przedsięwzięła ią była dla bronienia swoiego Sprzymierzeńca, Hollandyi, a Hollandya z Domem Oranii są iuż przywróconemi; prowadziła daléy tę woynę, ponieważ zdobycia Francyi przerwały były całkiem równowagę dla Anglii; teraz ograniczoną iest Francya w rozsądnych obrębach, a wszystkie Mocarstwa przyięły zasadę równowagi. Gabinet Angielski dawno iuż o tém był przekonany, że trwały i przyzwoity z Francyą pokóy zawartym bydź może tylko przez Dóm Burbonów, a Dóm ten powrócił na tron Francyi. Nigdy ieszcze W. Brytania w świetnieyszém nie okazała się świetle, iak teraz.!"

Po téy mowie uchwalono iednomyślnie Adres podziękowania Xięciu Rejentowi.

Dokończenie (*przerwanéy w przeszłym Nrze Gazety naszéy*) korrespondencyi Xiężnéy Wallii, Małżonki Xięcia Rejenta, z Królową Angielską:

List Królowéy do Xiężny Wallii.

W zamku Windsor dnia 25. Maia 1814 roku.

„Królowa otrzymała dziś po południu list Xiężny Wallii, pisany dnia wczorayszego, a to iako odpowiedź na uwiadomienie, które Królowa musiała uczynić za wezwaniem Xięcia Rejenta. Królowa wdzięczna iest za postanowienie Xiężnéy Wallii nie wchodzenia z nią w spory z powodu szczegułów, które dla obudwóch równie bolesnemiby bydź musiały. Królowa ma za obowiązek przesłać Xięciu Rejentowi kopię listu Xiężney Wallii, i nie wahałaby się była bynaymniey uwiadomić NN. obcych Monarchów, którzy zapewnie będą prezentowanymi u iéy Dworu, o okolicznościach wzbraniaiących Xiężnie Wallii bycia na pokoiach, gdyby Xiężna to spełnienie życzeń swoich nie była uczyniła niepotrzebnem, wyiawiaiąc swóy zamiar podania do publiczney wiadomości przyczyn nieobecności swoiéy na pokoiach."

(Podpisano) Karolina K.

Odpowiedź Xiężney Wallii.

„Xiężna Wallii ma honor zaświadczyć odebranie odezwy Królowey, pisaney dnia wczorayszego. Xiężna Wallii uprasza Królowey Jmci o pozwolenie, aby iéy wolno było złożyć dzięki za uprzeymą względność, i wynurzone przez N. Królowę przychylenie się do uwiadomienia NN. obcych Monarchów, którzy będą zapewnie prezentowani na Dworze Jéy Królewskiey Mości, o powodach, które skłoniły Xiężnę Wallii do nie pokazywania się na pokoiach. — Nie iest mniemaniem Xiężney Wallii, ażeby uwiadomienie obcych Monarchów mniey miało bydź potrzebnem, iak podanie do publiczney wiadomości (do czego Xiężna Wallii ma prawo) powodów, które skłoniły ią do takowego postępowania. Z tych przyczyn Xiężna Wallii powtórnie uprasza naymocniey N. Panią, aby iéy nie odmawiała swego wpływu w okolicznościach, w których tak wiele zależy iéy na tem, aby źle zrozumianą nie była.

(Podpisano) Karolina, X.

Dań w Connugth-House dnia 26. Maia 1814.

Odpowiedź Królowey dana Xiężnéy Wallii.

„Królowa nie może uchylić się od zaświadczenia, iż odebrała odezwę Xiężney Wallii dnia wczorayszego pisaną, chociaż nie zdaie się Królowey, aby ta wymagała inney odpowiedzi nad tę, która dana była Xiężnie Wallii na list poprzedzaiący."

Lord Castlereagh, który ieszcze d. 26. Czerwca podał był Izbie Niższey listę długów Xiężnéy Wallii, i przy téy okoliczności na korzyść téy Xiężnéy wniosek na dzień 4ty Lipca zapowiedział, zrobił tegoż dnia tę uwagę, iż trwaiące odłączenie się Xiężnéy od Xięcia Rejenta iest powszechnie wiadome, i że ie za stanowcze i ciągłe poczytać potrzeba; śledzenie powodów onegoż nie należy do Izby, lecz można się spodziewać po iéy zamiłowaniu sprawiedliwości, że postawi Xiężnę w stanie, aby przez ciąg onego odłączenia się mogła się urządzić i żyć według stopnia swoiego. Potém podał Lord Castlereagh wniosek, aby roczny dochod Xiężnéy na 50000 funt. szterlingów ustanowić, i takowe do konsolidowanych funduszów zaassygnować, iednakże odtrącić te summy, które Xiężna teraz częścią od Xięcia Rejenta, częścią ze Skarbu pobiera; summa ta równałaby się potém owéy, którąby Xiężna w przypadku śmierci swoiego Małżonka, iako wdowią pensyę brać mogła. Wniosek ten został iednomyślnie przyiętym. — Z tego powodu odebrał Mowca Izby Niższéy następ-

puiącego dnia list od Xiężney Wallii, w którym ta dziękuie Izbie za dowód szczególnieyszéy szczodrobliwości, dany iéy przez wyznaczenie rocznego dochodu 50000 funtów szterlingów. Xiężna upraszała iednakże przy tém Mowcę, aby skłonił Izbę do zniżenia téy summy na 34000 funt. szterlingów, które wystarczaią na iéy potrzeby, i które ona z nayżywszą wdzięcznością przyymie za wyraźny dowód protekcyi, iakiey od Izby Niższéy doznaie.

Dnia 5. Lipca trudniła się Izba Niższa sprawą Lorda Cochrane i P. Cochrane Johnstone, którzy (*iakeśmy w Nrze 57mym Gazety naszéy na stronnicy 515 donieśli*) za oszukanstwo funduszów publicznych osądzeni zostali. Odwołali się oni do Parlamentu, którego są Członkami. Piérwszy stanął w Izbie Niższey na swoiém zwyczayném mieyscu i miał na usprawiedliwienie swoie bardzo długą mowę, po któréy ukończeniu wyszedł. Izba Niższa naradzała się potém, a po długiéy i dosyć żywéy dyskussyi uchwalono większością 140 głosów przeciw 144, aby ich z Parlamentu wykluczyć. Wydano potém zaraz rozkazy do Gmin Westminsteru i Greimpound, aby nowych Reprezentantów w mieysce ich obrały.

W skutku téy uchwały Parlamentu, wydała Rada Stanu Szeryfom Londynu rozkaz, aby przywiedli do skutku Wyrok Sądu, skazuiący Lorda Cochrane na wystawienie u pręgierza.

Hiszpaniia.

O wypadkach w tém Królestwie, zawiéra Gazeta powszechna następuiący ważny list z Wittoryi, pisany d. 18. Maia:

„Piérwsze czyny władzy Ferdynanda VII. po powrocie iego do Hiszpanii, były:) Zupełne odrzucenie wyrnkowanéy przez Stany Hiszpańskie Konstytucyi; 2) rozwiązane tego narodowego Zgromadzenia; 3) aresztowanie Rejencyi, Ministrów, i przeszło 50 Reprezentantów Ludu z tak nazwaney partyi liberalney; 4) zniesienie wolności druku i przywrócenie cenzury w całym iéy dawnym obrębie, tudzież sekwestracya drukarni gazetowych, należących do partyi Stanów, którycl zdaią się ieszcze obawiać pomimo zapału Ludu, obstaiącego za nieograniczoną władzą Króla. Wielkie te środki zostały uchwalonemi, skoro tylko Xiążę Infantado, tudzież inni znakomici Mężowie ze Szlachty i Duchowieństwa do Ferdynanda VII. przybyli; wykonał ie zaś korpus woyska pod sprawą Jen.-Eguia, szczególnieyszego przyiaciela Xięcia Infantado, który iednakże równie iak i ów Xiążę, nie zrobił nic celnego w woynie, którą Hiszpaniia za niepodległość swoią toczyła. Ponieważ Jen. Villacampa, który się w téy chwalebney woynie bardzo popisał, odwrocić chciał gwałtowne razy, wymierzone na Stany i Konstytucyę onychże, przeto aresztował go Jen. Eguia. Ten ostatni miał zaszczyt prowadzenia Króla z Walencyi aż do Madrytu z wybornym korpusem woyska, które złożyło dowody nayzupełnieyszego przywiązania do osoby Króla. Jenerał ten nadciągnął przed Królem do Madrytu, a Lud przyiął go i woysko iego z zapałem, wołaiąc ze wszystkich sił „Niech żyie Król! Przez z Konstytucyą!“ Lud zburzył podczas wiazdu Ferdynanda do stolicy wszystkie emblemata Stanów i Konstytucyi. Jeszcze w Walencyi wołał Lud podczas wiazdu Ferdynanda; „Niech żyie Krol! Przecz z Narodem!“ Wpośród tych okrzyków wstąpił Ferdyand VII. znowu na tron, na którego stratę wystawionym był przez oddalenie się swoie z Królestwa, lecz który utrzymały mu siła i wierność Narodu Hiszpańskiego i Zastępcow iego. Przez pamiętną Deklaracyę, wydaną w Walencyi d. 4. Maia, zniszczył Ferdyand VII. Konstytucyę i wszystkie Wyroki Stanów, oraz ogłosił tych wszystkich, którzyby wzywali do wykonania onychże, za zbrodniarzy obrażaiących Majestat. Chcąc oraz Król dadź dowód, iak bardzo nie nawidzi despotyzmu i brzydzi się onym w przekonaniu o niezgodności onegoż z oświatą i stopniem wykształcenia Narodów Europeyskich, przyrzekł J. K. Mość Ludowi, że mu po przywróceniu porządku inną da Konstytucyę, w któréy ułożone bydź ma trwale i prawnie przez Deputowanych Hiszpanii i Indyi to wszystko, co pożyteczném bydź może dla dobra Królestwa, aby mieszkańcy onegoż pod opieką iedynéy religii i iedynego Monarchy, szczęśliwie żyć mogli. Król mianował z początku Xięcia S. Karlos (swoiego W. Szambelana) Ministrem interessów zagranicznych, a P. Macanaz (byłego Szefa bióra interessów zagranicznych) Ministrem Sprawiedliwości i Spraw wewnętrzynch, chociaż tenże nie piastował żadnego urzędu ani w Trybunałach, ani w Administracyach kraiowych. Oba ci Ministrowie posiadaią zupełnie zaufanie Króla i ulegaią całkiem Xięciu Infantado. Oba

przebywali we Francyi, dopóki Ferdynand siedział z Valençay, i obu wybrał Napoleon dla układania się o sławny traktat pokoiu i przyiaźni, zawarty d. 4. Grudnia 1813go między N. Królem Ferdynandem VII., a N. Cesarzem Napoleonem, według którego Jego Katolicka Mość odłączył Naród Hiszpański od powszechnego związku przeciw ciemięzcy Europy, przywłaszczycielowi korony iego, tudzież wydziercy praw iego i wolności, przez co Bonaparte nabył nowych do obrony środków, a uroczyste Umowy, zawarte między Rządem Angielskim i Rejencyą Hiszpańską dla powszechnéy sprawy, mianowicie zaś dla niepodległości Narodu Hiszpańskiego i interessu Domu Burbonów, zniszczone zostały. Nieugięta polityka Rejencyi i Stanów Hiszpańskich, które nie zezwoliły na zatwierdzenie tego traktatu, sprzeciwiącego się w ogólności zawartéy z W. Brytaniią Umowie i korzyściom Europy, a w szczególności korzyściom Hiszpanii i Króla Ferdynanda, nie podobała się z początku obydwóm Układnikom, którzy teraz są Ministrami, i zdaie się, że uraza ich przyłożyła się do niechęci Ferdynanda ku Członkom Rejencyi i Stanów, którzy przez odmowienie zatwierdzenia zawartego w Valençay traktatu, stali się w oczach iego winnymi zbrodni obrażonego Majestatu.“

„Dla lepszego przywrócenia porządku i spokoyności, uczynił nowy Rząd postanowienie, aby wyłączyć od wszystkich urzędów nietylko tych Hiszpanow, którzy pod Królem Józefem służyli, lecz nawet i tych, którzy pod Rządem Stanów piastowali Urzędy. Według tey zasady będą ie więc piastować tylko takie Osoby, które podczas całego pobytu Ferdynada VII. we Francyi nie należały do niczego, co się w Hiszpanii stało. Oprocz tego otoczonym iest ten Monarcha Xiężami i Mnichami, z czego się prędkiego przywrocenia S. Inkwizycyi spodziewać należy. — Xiąże Infantado ma naywiększy wpływ w nowym Dworze Madryckim; iest on polubieńcem Króla i główną sprężyną rewolucyi Hiszpańskiéy w czasie powstania Ludu Madryckiego w dniach 18tym i 19tym Marca 1808go przeciwko Karolowi IV., przez co tenże Król przymuszonym był złożyć koronę, poczém Syn iego, Xiąże Asturyi, iako Ferdynand VII na tron Hiszpański wstąpił. Ten przeważaiący wpływ, iaki ma Xiąże Infantado na umyśle Monarchy, połączony z rozią- trzeniem tegoż Granda przeciw Stanom (które nie dowierzaiąc zamiarom iego wyłączyły go roku zeszłego od Rejencyi), wyiaśnia nam, dla czego Król Ferdynand chce rządzić raczey mocą prawa, którego domaga się w skutku abdykacy Oyca swoiego, aniżeli na mocy wynikłey z woli Narodu, który go i potomków iego, przez uchwaloną od Stanów Konstytucyę, w sposób naywyraźnieyszy i wcale nietykalny, Królem Hiszpańskim obrał. Ten postępek, chociaż go (iak się zdaie) lud Hiszpański pochwala, zasmucił światłych Hiszpanów i nayprawdziwszych przyiacioł Króla Ferdynanda, którzy w tém podnietę do woyny domowéy z obawą spostregaią. Narod dzieli się więc przez to na kilka partyi, z których naygłównieyszemi mogą bydź następuiące: 1.) Partya konstytucyyna czyli Stany; 2) partya Ferdynanda, czyli nieograniczonych Rojalistów, 3.) partya Karola IV, czyli tych, którzy abdykacyę tego Monarchy (wymuszoną przez powstanie ludu i gwardyi od boku), za nieważną poczytuią, i którzy zatém twierdzą, że nieszczęśliwy ów Monarha iest iedynym prawym Królem Hiszpanii.

Listy z Madrytu, pisane d. 6. Czerwca (a umieszczone w Dziennikach Angielskich) donoszą, że Król Ferdynand skazał trzech Członków Rejencyi na wygnanie. Prezes oneyże, Kardynał Burbon (kuzyn Króla), wygnanym został do Rzymu, Agar do Kartageny, a Ciscar zawieziony do twierdzy.

Król mianował Infanta Don Karlos Półkownikiem brygady karabinierów, rozdał oraz wiele stopni w woysku i mianował po twierdzach nowych Dowodców.

Minister Skarbu wydał z rozkazu Króla pismo okólne, wzywaiąc do sporządzenia dokładnych wykazów wszystkich papierów, tudzież przedmiotów należących do sztuk pięknych lub do historyi naturalnéy, które z Archiwów Królewskich i pałaców, tudzież z klasztoru Eskuryału i Kościołów przez Ajentów narzuconego Józefa Bonapartego zabrane i do Francyi uwiezione zostały. Król chce domagać się od teraźnieyszego Rządu Francuzkiego, aby mu te wszystkie przedmioty powrócił.

Tenże Minister wydał pismo okólne pod d. 15. Czerwca, w którém zakazuie żonom i krewnym Urzędników prosić w ich imieniu o łaskę i przychodzić do Kancelaryi Królewskich. Wszystkie kobiety, które z tey przyczyny poprzyieżdżały do Madrytu,

odebrały rozkaz, aby natychmiast opuściły to miasto i aby żadna nie ważyła się przychodzić do Kancelaryi, w ktorych żadna prośba podobnego rodzaiu ani przyietą, ani referowaną nie bedzie. —

Minister woyny ogłosił pod d. 17 Czerwca Uchwałę Krolewską, w skutku któréy każdy, staraiący się o stopień kadecki lub officerski w woysku wszelkiey broni, tak iak dawniéy, próby szlachectwa złożyć powinien. (Stany Hispańskie zniosły były za Rządu swoiego ten zwyczay.)

Urządzenie Alkadow Madryckich Hrabiego Montezumy i Margrabiego Hormazasa, wydane d. 14. Czerwca, nakazuie ściśle święcić Niedziele szczególniey przez zamknięcie wszystkich sklepów i wstrzymanie się od wszelkiego rodzaiu pracy.

W Saragossie spalił lud d. 12. Maia uroczyście Konstytucyę Stanów z okrzykiem: Niech żyie Król, Oyczyzna i Religiia! Smierć Konstytucyonistom! Postawiono posąg Króla na mieyscu tego pomnika, który uwiecznić miał Konstytucyę. Nad statuą Króla zatknięto Krzyż iako symbolum Jnkwizycyi! „Prawda (przydaie do tego iedna Gazeta Madrycka), że niektórzy uporni chcieli podnieść rokosz, lecz wielka liczba dobrych Obywateli trzymała ich na wodzy. Odbywali oni częste patroie i aresztowali niespokoynych."

F r a n c y a.

W pismach publicznych czytamy następuiące wiadomości z Paryża pod dniem 5. Lipca:

„U Dworu panuie ciągle wielkie poruszenie, nierównie większe niż za przeszłego Rządu. Powodem do tego są szczególniéy przywitania dawney Slachty, dawnych Kawalerów S. Ludwika i dawnych wiernych sług wszelkiego rodzaiu. Do tego można ieszcze przydać mnóstwo osób, które do nowego woyska są przyięte lub przyiętemi bydź pragną, a które składać ma gwardyę Królewską (maison militaire du Roi). Król i wszystkie obecne osoby Domu Królewskiego obsypani są memoryałami od niezliczonych pretendentów, ubiegaiących się o mieysca przy Dworze, w nowey marynarce, w Administracyi cywilney i t. d. — W ogólności, pozwalaią tu sobie czynić różne uwagi nad przezornem i spokoyném postępowaniem Rządu; niektórzy to nazywaią nieczynnością, niepewnością. Lecz, gdyby Rząd przeciwnie sobie postąpił, gdyby szybko działał, popędliwie uchwały swoie do skutku przywodził, i stałe przedsięwzięte okazał systema, na większą ieszcze wystawiłby się przyganę. — W interessach skarbowych rozpościera się coraz większe światło. Dochody i pensye są regularnie wypłacane. Dziesięć milionów w Biletach Królewskich, które przed dwoma miesiącami na pierwsze potrzeby uchwalone zostały, utrzymuią się w kredycie. — Główna uwaga Publiczności Paryzkiey zwrócona iest na posiedzenie Izby Deputowanych z powodu oczekiwanego z utęschnieniem budgetu, który w dwoiakim względzie będzie pamiętny, iako powszechny narodowy budget dla przyszłego Rządu, i iako budget roku 1814."

Król Pruski wyiechał d. 8. Lipca z Paryża dla udania się do Newszatelu.

Jenerałowa Moreau, Wdowa, przyiechała do Paryża.

N. Król Francuzki mianował Posłem przy Dworze Szwedzkim P. Chateaubriant, znanego Uczonego, a Margrabiego Bonay, Posłem przy dworze Duńskim.

Pragnąc Król, aby nowo utworzona Rada Stanu rozpoczęła natychmiast urzędowanie swoie, mianował Wyrokiem swoim dnia 10. Lipca wydanym Adwokatów, maiących zastępować strony w Radzie Stanu.

Przez Wyrok pod d. 8. Lipca, pozwolono wywozić z Francyi w sztabach złoto i srebro, piastry, obcą monetę i kleynoty.

Francuzka osada wysp Jońskich (które d. 17. Czerwca przez Angielskiego Jenerała-Porucznika James Campbel w imieniu Mocarstw sprzymierzonych zaięte zostały i według doniesień pism publicznych Królowi Sycyliyskiemu w wynagrodzeniu za Neapol dane bydź maią), powrociła do Francyi.

Oto iest przepis tyczący się zwołania, posiedzeń i czynności oboyga Izb prawodawczych Francyi:

1.) Król zwołuie ie przez zamknięte listy; 12tu Parów i 25 Deputowanych przyymuią Króla u wielkich wschodów i odprowadzaią go aż do stopni tronu. Król usiadłszy i nakrywszy głowę, rozkazuie Parom usiąść, a Kanclerz rozkazuie to w imieniu Króla Deputowanym. Nikt nie może nakryć głowy w obecności Króla. Skoro Król mówić przestaie, oswiadcza Kanclerz,

łe posiedzenie iest zagaione. Gdy Król odchodzi, odprowadza go takaż sama Deputacya aż na wielkie wschody. 2.) Król posyła odezwy swoie do obu Jzb przez Kommissarzy. Odezwy te odbiera Prezes i każe ie natychmiast czytać. Jeżeli odezwa odkłada posiedzenia, lub rozwiązuie Jzbę Deputowanych, tedy takowa rozłącza się w ten moment. 3.) Król każe wyznaczonym osobno Ministróm lub Kommissarzóm proponować proiekta do praw w kształcie prawa, podpisanego przez Króla i iednego Ministra, a adressowanego do Jzby. Jzby nie przytaczaią głosno żadnych powodów względem przyięcia lub nie przyięcia prawa. Mówią tylko: „Jzba przyięła lub nie przyięła.“ Przyięte prawo składa się w archiwach, a o przyięciu donosi się Królowi. Jeżeli Jzba życzy sobie mieć od Króla proiekt do prawa, tedy udaią się w tém obie Jzby pospołu przez Prezesa do Króla. 4.) Król odmawia sankcyę przez formułę: „Król się w tém namyśli.“ Jeżeli podanych sobie proiektów i prośb nie przyymuie, tedy mówi: „Król chce w tém zasiągnąć rady.“ Oświadczenia woli Królewskiey udzielane są Jzbie Parów przez Kanclerza, a Jzbie Deputowanych przez list ministeriialny. Król sankcyonuie proponowane przez siebie prawo, daiąc zaraz rozkaz, aby od oboyga Jzb sprawdzone i przyięte prawo ogłoszoném i w protokuły wpisaném, tudzież iako prawo Stanu wykonywaném było. Prawa proponowane przez Króla na prośbę Jzb oboyga, staią się pod takiemiż formami, publicznemi i świętemi. 5) Kanclerz iest organem między Królem i Jzbą Parów; z Jzbą Deputowanych mówi Król przez Ministra, Jzba zaś mówi z Królem przez Prezesa; Prezesowie obu Jzb znoszą się przez listy. 6) Adressy podawane są Królowi według upodobania onegoż, albo przez Prezesa i dwóch Sekretarzy, lub też przez 25 Współczłonków Jzby. Żadna Jzba nie może w żadnym przypadku wydawać Addressów do Ludu.

Posiedzenia Jzby Deputowanych odbywaią się ciągle z wielką gorliwością i zachodzą na nich prawie zawsze ważne rosprawy. Na każdém posiedzeniu odbiera Jzba wiele adressów, próśb, tudzież proiektów i przełożeń wszelkiego rodzaiu ze wszystkich części Królestwa, i odsyła ie do Wydziałów wyznaczonych umyślnie do roztrząsania tych podań i do zdania z nich sprawy. Naywiększa część próśb tycze się zniesienia połączonych poborów.

Dnia 4. Lipca przekładał P. Faure zdanie swoie względem wolności druku i wyiaśniał ten przedmiot obszérnie według rozlicznych względów, pod którym go uważał. Nasamprzód rozwinął będące w Anglii względem druku zasady, gdzie prassa iest nieograniczoną, a kara za nadużycie bardzo surową. P. Faure sądził, iż lepieyby było wydadź prawo zapobiegaiące temu złemu, aniżeli złe to dopuszczać, a potém ie karać. Nie masz że to żadnego środka (rzekł ón) zapobiegaiącego drukowaniu dzieł, targaiących się oczywiście na towarzyski porządek? Potrzebaż czekać, póki nieobyczayne dzieło nie przemknie się wszędzie, i potém dopiero karać Pisarza? Kray i każdy z osobna, muszą mieć swóy puklerz; po dwudziestoletnich burzach nie byłoby to ostrożnością wprowadzać nieograniczoną wolność druku. — Na końcu proponował P. Faure, aby, gdy dla iednéy osoby z trudnościąby przyszło ułożenie rozumnego prawa w tym przedmiocie, dadź na to zlecenie wszystkim oddziałom Jzby. — Postanowiono wziąć ten proiekt pod rozwagę.

Potém wystąpił P. Dumolard i rzekł: „Miesiąc iuż teraz upłynął, iak zwiastowany w tych murach Akt Konstytucyi dał nam nowe polityczne życie. Europa obróciła na nas oczy i zdumiewała się iuż nad naszą pozorną nieczynnością. Pełnomocnicy nasi dręczeni pamiątką przeszłości, a obawą przyszłości, są niecierpliwi z powodu nieładu panuiącego w rozmaitych częściach polityczněy Administracyi, nie mogłem Wam, Mości Panowie, zamilczeć téy prawdy, któréy ogłoszenie tak ważném iest dla Administracyi publicznéy, dla Was samych i dla Oyczyzny. Ależ publiczna opinia zabłąkała się sama w tych zarzutach, które nam czyni. Zważmy trudności w położeniu Monarchy, którego życzenie Narodu na tron Oyców iego powołało, lecz który stoi w pośród gruzów! Zważmy konieczność, oczywistą w oczach mędrca, że gmach nowego towarzyskiego porządku z kurzących się ieszcze zwalisk wszystkich partyi budowanym bydź musi! Jednem słowem, zważmy prawdziwe dobro Ludu i obowiązki Zastępców iego, a przekonamy się, że Ministróm nowo zaczynaiącego się Rządu potrzeba było zostawić czas do rozpatrzenia się, rozpoznania i rozwagi. — Nie naprożno, Mości Panowie, poświęciliście ten przeciąg czasu powolnemu i dobrze rozważonemu wypracowaniu przepisów tyczących się wewnętrznego urzą-

dzenia lwaszego, które gmin pospolity wprawdzie licho cenić może, lecz które w niepodobny do wyrachowania sposób maią wpływ na nasze obrady. Francya przetrwała iakby cudem konwulsyę długiego bezrządu, po którym Rząd żelazny nastąpił; przetrwała naybardziéy niszczące marnotrawstwo w rzeczach i ludziach, przetrwała druzgotaiące natarcie połączonych Mocarstw Europeyskich; lecz Państwu temu grozi przy teraźnieyszém zaużeniu iego powolne i powszechne rozwiązanie. Pragnie ono wielkich prawideł, mogących mu przywrócić prędko moralne i polityczne zdrowie. Nie idzie tu o iednostronne prawa i o słabe środki, kiedy cała massa soków iest napastowaną. Musimy całe złe śledzić, aby ie zupełnie uleczyć. Było to bardzo przyzwoitém urządzeniem, że nam w czasie zagaienia naszych posiedzeń podawano corocznie obraz stanu Państwa. Nie należy wnosić o rzeczy, z nadużycia i ze skutków kłamliwych, oraz z przesadzonych rapportów, iakiemi nas omamiać starano się; nie należy mówię wnosić z tego o skutku prawdziwych wykazów. Wierny i dokładny obraz położenia Francyi musi koniecznie bydź fundamentem prac naszych w polu prawodawstwa. Lecz sami tylko Ministrowie mogą wypracować ten obraz, zaręczyć za niego i t. d." — W skutku tego zakończył Mowca wnioskiem, aby upraszać Króla o podanie Izbie takowego obrazu.

Na témże posiedzeniu odebrała Izba list poselski od Izby Parów, w którym donieśli iey, że się iuż zupełnie urządzili.

Dnia 5. Lipca wniósł według porządku dziennego P. Bouviers proiekt, w którym starał się wyłuszczyć dokładnie konieczność wyraźnego prawa, tyczącego się święcenia Niedzieli i Swiąt. Postanowiono wprawdzie wziąć pod dalszą rozwagę ten proiekt, lecz nie zezwolono na drukowanie mowy, którą miał z tego powodu P. Bouviers.

Potém doniesiono Izbie o przybyciu Ministra spraw wewnętrznych, Xiędza Montesquiou, który też wszedł wkrótce w towarzystwie Ministra Domu Królewskiego Hrabiego Blacas, a podawszy Izbie w imieniu Króla proiekt do prawa tyczącego się wolności druku, rozwinął powody onegoż w mowie, która iest następuiącéy istotnéy treści:

„Prawo to iest koniecznem dla uzupełnienia owego artykułu Aktu Konstytucyi, który wolność druku zapewnia. Nikt nie wątpi w dniach teraźnieyszych o prawości i korzyściach téy wolności, któréy zadługo się obawiano. Sztuka drukarska czyniła cywilnemu społeczeństwu tak wielkie i liczne usługi, że polerowny Naród nie może się zrzec tych dobrodzieystw, których się ieszcze od niéy spodziewa. Staie się ona osobliwie wielce potrzebną po tylu latach domowych niezgod i klęsk publicznych, a to dla zniszczenia szkodliwych systematów, które czas i nieszczęście wylęgły, dla zrobienia użytecznemi nauk doświadczenia, nakoniec zaś dla ugruntowania w mieyscu zmiennych opinii prawdziwego narodowego ducha (*esprit public*). Niemniéy to obchodzi Króla, iak i Poddanych iego; potrzebą iest dla niego słyszeć prawdę, a dla nich mówić mu prawdę, ale taką, która iest przyiaciółką porządku, natchnieniem mądrości, która zamiast podniecania namiętności uśmierza takowe, i która uczy Narody, że rozhukanéy wolności równie tak, iak i iarzma obawiać się należy i t. d. Wolność druku musi stać się bezskuteczną i przemiiaiącą, skoro tylko publiczne zakłóca bezpieczeństwo. Od 25ciu lat była we Francyi powtórnie wyrokowaną, a zawsze sama się wytępiała; unosząc gwałtownie publiczną opiniią, któréy ukształcić nie miała czasu, pożyczała nierozsądkowi swoiéy siły, nie daiąc nigdy rozsądkowi oręża na obronę. Powód tego znaydował się w burzących się namiętnościach Ludu, w małéy zręczności, iaką Lud w postępowaniu przy sprawach publicznych zachowywał, tudziez w lekkości, z iaką się wszelkim wrażeniom i omamieniom oddawał. Przyczyny te nie ustały ieszcze dotychczas. Milcząca podległość, która u nas po natarczywościach pierwszych lat rewolucyynych nastąpiła, nie ukształciła nas ieszcze do wolności; przytłumione wówczas namiętności, wzmocnione nowemi, grożą teraz wybuchnieniem. Coż naprzeciw nim stawić możemy? Oto równie tyle niedoświadczenia, iak i słabości. Iest to w naturze wolności, że iéy pierwéy użyć potrzeba, aby z niéy korzystać." — Minister rozwinął potem powody przełożonego proiektu do prawa. Zaczął ón rzecz od tego, że tylko małe dzieła, maiące łatwy obbieg, wielce szkodliwemi bydź mogą, a zatém, że tylko drukowane pisma, wynoszące mniéy iak 30 drukowanych arkuszy, cenzurze podlegać powinny; lecz i od tego maią bydz wolne dzieła znanych Autorów i Urzędników, dzieła